

Sygn. akt I C 205/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Matyja

Protokolant sek. sąd Joanna Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. odrzucić wnioski pozwanego (...)S.A. w W.o odrzuceniu pozwu

II. zasądza od pozwanego (...)S. A. w W.na rzecz powódki A. C.kwotę 13.799,-zł (słownie trzynaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 11.150,-zł od 5 maja 2011r. do dnia zapłaty

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie

IV. zasądza od powódki A. C.na rzecz (...) S.A. w W.kwotę 2.984,-zł (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie od pozwanego (...) S.A. w W.kwotę 451,12 zł (słownie czterysta pięćdziesiąt jeden złotych i dwanaście groszy) tytułem reszty należnej opłaty od obowiązku uiszczenia której powódka była zwolniona (390,-zł) i reszty nieuiszczonych wydatków sądowych (61,12zł)

VI. nie obciąża powódki pozostałymi kosztami.

Sędzia

UZASADNIENIE

Powódka A. C. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. następujący kwot:

-62.300,-zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 5 maja 2011r. do dnia zapłaty

- 14.618,-zł tytułem kosztów opieki

- 1.875,-zł tytułem kosztów lepszego odżywiania

oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i zasądzenia należnych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 25 grudnia 2010r. w miejscowości W. k/ E. brała udział w kuligu. Był on zorganizowany w ten sposób, że ciągnik poruszający się po polu ciągnął kilka połączonych sań, na których siedzieli uczestnicy imprezy. Na skutek zwiększenia prędkości przez ciągnik powódka straciła równowagę, w następstwie czego jedna z nóg osunęła się z sań i wpadła w muldę śniegu, co spowodowało jej nagłe wykręcenie.

Na skutek tego wypadku powódka została przewieziona do Szpitala (...)w E., gdzie stwierdzono wieloodłamowe złamanie spiralne obu kości podudzia lewego i dokonano repozycji oraz zespolenia złamanej kości płytą metalową. Powódka przebywała w Szpitalu do 30 grudnia 2010r. z zaleceniem utrzymywania szyny przez (...) tygodni, dalszego leczenia w poradni ortopedycznej oraz nieobciążania kończyny przez okres (...)miesiący.

Po powrocie do domu powódka była unieruchomiona przez okres (...)dni i wymagała pielęgnacji ze strony rodziny. Następnie rozpoczęła proces rehabilitacji uczestnicząc w (...) turnusach rehabilitacyjnych. W początkowym okresie rehabilitacji stwierdzono u powódki obrzęk i ograniczenia ruchomości stawu skokowego lewego, zmiany troficzne podudzia lewego i okolicy podkolanowej ograniczenia w zgięciu kolana lewego oraz częściowe ograniczenia w zgięciu stopy. Stwierdzono też u powódki zanik mięśni podudzia i niemożność wykonania odruchu stania. W czasie wykonywania ćwiczeń rehabilitacyjnych i poruszania się powódka odczuwała ból w okolicach urazu i zażywała w związku z tym środki przeciwbólowe.

Powódka ponownie w okresie od 19 do 23 kwietnia 2012r. powódka ponownie była hospitalizowana w celu usunięcia blach i śrub zespalających złamane miejsce.

W związku z wypadkiem i doznany urazem powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 25 grudnia 2010r. do 24 czerwca 2011r. oraz od 19 kwietnia 2012r. do 17 września 2012r.

Pozwany u którego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych był ubezpieczony posiadacz ciągnika likwidując szkodę uznał iż powódka przyczyniła się do wypadku w (...) % i wypłacił jej kwotę 2.700,-zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 462,-zł tytułem zwrotu kosztów opieki przyjmując czas tej opieki w ilości (...)godzin a jej koszt na (...)-zł za godzinę.

Zdaniem powódki wypłacone zadośćuczynienie przez pozwanego jest nieadekwatne do doznanego przez nią urazu, zakresu cierpienia i doznanych dolegliwości, a także ograniczeń ruchowych i niemożności kontynuowania dotychczasowego aktywnego życia. Wypadek spowodował też, że musiała zrezygnować z prowadzonej wcześniej z sukcesem działalności gospodarczej, a próba jej odbudowania okazała się niemożliwa.

Nieuzasadnione jest także zdaniem powódki przyjęcie przez pozwanego ubezpieczyciela jej przyczynienia się do powstania wypadku w (...). Powódka nie naruszyła żadnych zasad bezpieczeństwa w czasie kuligu. Była zdrowa i sprawna fizycznie do utrzymania nóg na płozach sanek na których siedziała. Wskazała, że sprawca wypadku nie udzielił uczestnikom żadnego instruktażu w zakresie zasad bezpieczeństwa uczestników kuligu i to on nie zachował należytej staranności przy prowadzeniu zespołu sań.

Nieadekwatnej jest też zdaniem powódki kwota odszkodowania w zakresie kosztów opieki. Charakter urazu odniesionego przez powódkę długotrwały proces leczenia i sposób wymagały pomocy osób trzecich. Powódka przyjmując miernik najniższego wynagrodzenia obowiązującego w latach 2010- 2013r. przyjęła (...)-zł/ h za czas poświęcony przez nią przez opiekunów w okresach zwolnień lekarskich, co daje kwotę 15.080,-zł, a po odjęciu kwoty wypłaconej kwotę 14.618,-zł.

Kolejnym roszczeniem dochodzonym przez powódkę, które nie zostało uwzględnione przez pozwanego jest kwota 1.875,-zł z tytułu wydatków poniesionych na dietę o działaniu wzmacniającym i regenerującym.

Uzasadniając swoje roszczenie w zakresie zasądzenia odsetek od żądanej kwoty zadośćuczynienia powódka wskazała, że liczy je od daty pisma pozwanego zawierającego informację o potrąceniu składek za bezszkodową jazdę, co powódka przyjmuje jako datę uznania przez pozwanego swojej odpowiedzialności.

Powódka nie wskazała natomiast z jakich przyczyn domaga się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 25 grudnia 2010r. na przyszłość.

Pozwany (...) S.A. w W.w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu i zasądzenie od powódki na jego rzecz należnych kosztów procesu, a przypadku nie uwzględnienia tego wniosku o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz należnych kosztów procesu.

Uzasadniając wniosek o odrzucenie pozwu pozwany wskazał, że z dniem 28 grudnia 2012r. (...) S.A.zostało przejęte przez (...)S.A. w W.na podstawie art. 177 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej w związku z art. 553 § 1 w zw. z art. 551 § 1 k. s. h. i tym samym jest uprawnione do występowania w sprawie w charakterze pozwanego.

Powódka reprezentowana w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła powództwo przeciwko nieistniejącemu podmiotowi i w ocenie pozwanego nie ma możliwości zastosowania art. 70 § 1 k.p.c., który obliguje Sąd do podjęcia czynności w celu uzupełnienia braków w zakresie zdolności sądowej strony, co winno skutkować odrzuceniem pozwu.

Odnosząc się natomiast merytorycznie do roszczenia zgłoszonego przez powódkę pozwany zarzucił, iż nie istnieje odpowiedzialność kierującego za zdarzenie w dniu 25 grudnia 2010r.

Przewóz powódki na kuligu miał charakter grzecznościowy w rozumieniu art. 436§ 1 k.c.

Kulig został zorganizowany w ramach spotkania towarzyskiego, a powódka nie partycypowała w jego kosztach. W tych okolicznościach odpowiedzialność pozwanego opiera się na zasadzie winy, a tej zdaniem pozwanego kierujący ciągnikiem nie ponosi. Ruch pojazdu z przyczepionymi do niego saniami odbywał się po polu rolniczym, do którego nie znajdują zastosowania przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 98 poz. 602). Nie mniej w orzecznictwie utrwalil się pogląd, że poza drogami publicznymi, miejscami na których odbywa się ruch może być także między innymi pole czy podwórko. W tej sytuacji organizacją kuligu na terenie pola rolniczego należy uznać za dozwoloną w świetle obowiązującego prawa. Oceniając jednak zachowanie kierującego ciągnikiem należy zdaniem pozwanego przyjąć, iż nie ponosi on jakiegokolwiek winy. Nie wykazano bowiem aby doszło do nieprawidłowego mocowania liny do pojazdu lub też sań, a kierujący zachował maksymalny stopień ostrożności poruszając się z szybkością ok. (...)km/h.

Powódka biorąc udział w kuligu godziła się z powszechnym ryzykiem upadku z sań. Ryzyko takie istnieje każdorazowo w podczas poruszania się sankami, niezależnie od tego czy są podpięte do pojazdu mechanicznego czy zjeżdżają po pochylonym zboczu. Zdaniem pozwanego przedmiotowe zdarzenie jest wyłącznie nieszczęśliwym wypadkiem. Wskazał też, że wypłata odszkodowania nie stanowi uznania roszczenia powódki, a z uwagi na przedstawioną argumentację dotychczasowe wypłaty należy uznać za nienależne świadczenie. W przypadku przyjęcia odpowiedzialność pozwanej, z ostrożności procesowej podniósł on zarzut przyczynienia się powódki do powstałej szkody w(...)%. Powódka bowiem biorąc udział w kuligu winna zachować więcej niż przeciętną ostrożność, a w szczególności dbałości aby nie zakleszczyć nogi w podłożu podczas jazdy. W przypadku jakiegokolwiek niebezpiecznej sytuacji winna zeskoczyć z sań. Zachowanie uczestnika kuligu winno być nacechowane rozważą i przytomnością, a okoliczności sprawy wskazują na niefrasobliwość w działaniach powódki.

Pozwany zakwestionował też roszczenia powódki dotyczące kosztów opieki i kosztów poniesionych na lepsze wyżywienie tak co ich zasadności jaki i wysokości, czyniąc zarzut braku ich udokumentowania.

Odnosząc się natomiast do żądania powódki w przedmiocie zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia, pozwany podniósł, że nie jest ono zasadne od daty wcześniejszej niż dzień wydania wyroku, bowiem określenie odpowiedniej kwoty z tego tytułu następuje w momencie wyrokowania przez sąd rozpoznający sprawę.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W dniu 25 grudnia 2010r. powódka uczestniczyła w spotkaniu towarzyskim, na którym został zorganizowany kulig. Kulig ten był zorganizowany w ten sposób, że ciągnik poruszający się po polu holował kilka sanek przywiązanych do niego sznurkami. Były to sanki takie jak dla dzieci. Były przywiązane w jednym rzędzie. Powódka siedziała sama na drugich lub trzecich sankach od ciągnika. Do wypadku doszło przy szarpnięciu ciągnika za zakręcie. Kierujący ciągnikiem był znajomym przyjaciół syna. Za ciągnięcie sanek w kuligu nie otrzymał wynagrodzenia. Do wypadku doszło przy nagłym zwiększeniu prędkości i szarpnięciu ciągnika. Powódka straciła równowagę, w następstwie czego lewa noga osunęła się z sanek i wpadła w muldę, co spowodowało jej wykręcenie. Przed uczestniczeniem w kuligu nie spożywała alkoholu.

Po wypadku powódka została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego w E., gdzie stwierdzono wieloodłamowe złamanie spiralne obu kości podudzia lewego i dokonano repozycji krwawej wraz z zespoleniem uszkodzonego miejsca szeroko dogięto płytą metalową. Założony został też opatrunek i szyna gipsowa. Powódka przebywała w Szpitalu do 30 grudnia 2010r. Przy wypisie zalecono utrzymywanie szyny gipsowej przez okres (...)tygodni, dalsze leczenie w poradni ortopedycznej i nieobciążanie złamanej kończyny przez okres (...) miesięcy.

W okresie od 19 kwietnia 2011r. do 18 maja 2011r. powódka była rehabilitowana w (...)przy Szpitalu (...)w O.z powodu przykurczu stawu kolanowego i skokowego po złamaniu podudzia lewego.

Kolejny raz powódka przebywała w (...)w E.w okresie od 19 do 23 kwietnia 2012r. w celu usunięcia zespolenia z podudzia lewego. Przy wypisie zalecono powódce odciążanie kończyny lewej przez miesiąc oraz zgłoszenie się do poradni ortopedycznej za 2 tygodnie, a następnie w okresie od 6 czerwca do 17 lipca 2012r. była rehabilitowana w celu uprawnienia po złamaniu na Oddziale (...)w (...)z (...)w O.. Powódka przebywała w związku z doznany urazem na zwolnieniu lekarskim w okresie od 25 grudnia 2010r. do 24 czerwca 2011r., a następnie od 19 kwietnia 2012r. do 17 września 2012r.

(zeznania powódki k 271-272, płyta CD k 273, dokumentacja leczenia szpitalnego k9-19, karta informacyjna rehabilitacji k 20-29 i karta leczenia szpitalnego k 35-36, karta informacyjna rehabilitacji k 30-34, zwolnienia lekarskie k 37-47)

Dzieci i mąż powódki przesłuchani w charakterze świadków nie widzieli samego wypadku. Nie wiedzieli jaką przebyła operację ani jak długo przebywała po tej operacji w Szpitalu. Po powrocie ze szpitala do domu była osobą leżącą wymagała pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach. Opiekowała się nią córka, mąż i syn, który dodatkowo zajmował się firmą powódki (...). Powódka przyjmowała i przyjmuje środki przeciwbólowe. Złamana noga doskwiera jej do chwili obecnej. W czasie zrostania się złamania wymagała specjalnej diety, np. produktów wzbogaconych w potas.

(zeznania świadków S. B. k 175-176, M. C. k 176-177, R. C. k 177, płyta CD k 179)

W dniu 17 lutego 2011r. powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi (...) S.A. w W..

Decyzją z dnia 16 listopada 2012r. ubezpieczyciel likwidując szkodę przyznał powódce kwotę 9000,-zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 1.540,-zł tytułem zwrotu kosztów opieki, z ustaleniem przyczynienia się powódki do szkody w (...), w związku z czym wypłacił odszkodowanie w kwocie 3.162,-zł (2.700,-zł zadośćuczynienie i 462,-zł koszty opieki)

(zgłoszenie szkody k 4-5 akta szkody ubezpieczyciela, decyzja o przyznaniu odszkodowania k 76w/w akt s., k 48-49 akt sprawy).

Powódka prowadziła działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej (...). Działalność tę prowadziła od 2006r. Jej dzieci córka i syn prowadzili podobną działalność gospodarczą. Po wypadku syn jej, który mieszkał E.przyjechał do O., aby zająć się klientami powódki. Ostatecznie wykreśliła tę działalność we wrześniu 2012r. W dniu 25 lutego 2013r. zarejestrowała się jako osoba bezrobotna.

(zeznania powódki k 271-272, płyta CD 273, karta rejestracyjna bezrobotnego k 60)

W dniu 18 grudnia 2012r. Nadzwyczajne Walnego Zgromadzenia (...)S.A. podjęło uchwałę sprawie połączenia tej spółki z (...) S.A.z (...) S.A. i przejęcie całego majątku spółki przyjmowanej.

(postanowienie Sądu Rejestrowego z dnia 28 grudnia 2012r. k 96-97, odpis (...) S.A. k 98-100)

Biegły z zakresu ortopedii dr S. D., stwierdził, że doznane przez powódkę obrażenia układu kostno- stawowego w obrębie podudzia lewego spowodowały postawnie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości (...). Przebyte obrażenia spowodowały konieczność wykonania operacyjnej repozycji odłamów i ich stabilizacji płytą metalową i śrubami AO. Po zabiegu operacyjnym powódka wymagała długotrwałej opieki osób trzecich przez okres (...) miesięcy, co było podyktowane zakazem obciążania operowanej kończyny, a to z kolei uniemożliwiało wykonywanie podstawowych czynności związanych z samoobsługą. Aktualnie powódka nie wymaga takiej pomocy, jest w pełni samodzielna, aczkolwiek na wykonanych zdjęciach RTG istniejące ubytki w miejscu wprowadzenia śrub są widoczne i stanowią miejsce zmniejszonej odporności. Opinię tę podtrzymał w ustnych wyjaśnieniach wskazując dodatkowo, że leczenie złamanej kończyny nie wymagało specjalnej odżywiania ani diety.

(opinia ortepedy na piśmie k 198-199, ustne wyjaśnienia k 270 odwrót, płyta CD k 273) opinię tę podtrzymał w ustnych wyjaśnieniach wskazując dodatkowo, że leczenie złamanej kończyny nie wymagało specjalnej odżywiania ani diety)

Z opinii biegłej z zakresu psychologii E. M. wynika, że w przypadku powódki brak jest podstaw do przyjęcia hipotezy o wystąpieniu po wypadku i doznanym uszczerbku na zdrowiu zaburzeń depresyjnych (...) (zespół stresu pourazowego) czy innych zaburzeń lękowych. Nie zauważa się na obecną chwilę znaczących odchyień, które mogłyby być związku z doznanym urazem. Zgłaszane przez nią skargi w postaci nadmiernego podkreślania niezależności i samodzielności, przeżywanie stanów napięcia emocjonalnego w postaci trudności somatycznych, potrzeba zwracania uwagi i doznawania opieki mają zdaniem biegłej charakter subiektywny i mogą mieć źródło w cechach osobowości powódki.

Zdaniem biegłej powódka nie ma motywacji do optymalnego wyzdrowienia z racji korzyści wtórnych jakie uzyskuje pełniąc rolę osoby chorej.

(opinia na piśmie k 229-232., ustne wyjaśnienia biegłej do sporządzonej opinii k 270- 271, płyta CD k 273)

Sąd Okręgowy zważył:

Roszczenia zgłoszone przez powódkę są częściowo zasadne.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do najdalej idącego zarzutu pozwanego, a mianowicie niedopuszczalności drogi sądowej z uwagi na postanowienia art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Faktem jest, że w dacie wniesienia przez powódkę niniejszego powództwa tj. w dniu 2 kwietnia 2013r. nie istniało (...) S.A.w W., bowiem na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...)S.A. z dnia 18 grudnia 2012r. nastąpiło połączenie tej spółki z (...) S.A.z (...) S.A. i przejęcie całego majątku spółki przyjmowanej.

Poprzez art. 177 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej (tj. Dz. U. z 2013r,poz 950) do łączenia się zakładów ubezpieczeń stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu spółek handlowych o łączeniu się spółek kapitałowych. Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał, że niniejszym przypadku miał zastosowanie art. 553 § 1 w związku z art. 551 § 1 k. s. h. Przywołana regulacja daje podstawę do przyjęcia, że jest tożsamość podmiotu przekształconego i przekształcanego, a jedynie zmienia się forma prawna tego podmiotu. Spółce przekształconej przysługują wszelkie prawa i obowiązki spółki przekształconej i skutki te należy rozpatrywać w między innymi w kontekście sfery cywilnoprawnej.

Skoro zatem pozwane (...) S.A. przejęło wszelkie prawa i obowiązki (...) S.A. to także obowiązek naprawienia szkody wynikający z faktu ubezpieczenia właściciela ciągnika, który ciągnął sanki w ramach zorganizowanego kuligu. Mając powyższe na uwadze Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o odrzucenie pozwu.

Przechodząc do meritum sprawy wskazać należy, iż niniejszym przypadku przewóz kierującego ciągnikiem był przewozem, znajdującym uregulowanie w art. 436 § 2 zdanie drugie k.c. Przewóz z grzeczności ma miejsce wówczas gdy zamiarem przewoźcego jest świadczenie przewozu bezinteresownie, w potocznym tego słowa znaczeniu (por wyrok SN z dnia 11 stycznia 1978r. II CR 487/77 LEX nr 8048). Nie może on stanowić realizacji jakiegokolwiek interesu posiadacza pojazdu. Odpowiedzialność posiadacza pojazdu kształtuje się wówczas na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.)

W realiach niniejszej sprawy bezsporne jest, że posiadacz ciągnika świadczył przewóz w ramach zorganizowanego kuligu bezinteresownie. Zeznania powódki, jej męża R. C. i M. C. są w tym względzie jednoznaczne. Posiadacz ciągnika była znajomym przyjaciół syna powódki i zgodził się dokonać przewozu bez jakiegokolwiek wynagrodzenia bezinteresownie.

Rozważyć w tym miejscu należy, czy ponosi on odpowiedzialność za szkodę, którą poniosła powódka.

Zgodnie z art. 60 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. prawo o ruchu drogowym (tj. Dz. U. z 2012r. poz. 1137 ze zm.) zabrania się używania pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu osoby znajdującej się w pojeździe lub poza nim.

Ciągnięcie sanek małych powszechnie używanych przez dzieci bezpośrednio za ciągnikiem narusza postanowienia przywołanego przepisu. Wprawdzie ciągnik ciągnąc sanki nie poruszał się po drodze publicznej (por wyrok SN z dnia 2 lutego 1998 III KKN 353/96 LEX 249165) nie mniej możliwość wypadku uczestników tego kuligu nie była mniejsza. Jak wynika z zeznań powódki i R. C. ciągnik poruszał się co prawda z niewielką szybkością do(...)km/h ale zdarzały się nagle przyspieszenia, zwroty, i szarpnięcia. .

W tej sytuacji uzasadnione jest przyjęcie odpowiedzialności kierującego za szkodę, którą poniosła powódka na skutek złamania nogi na zasadach ogólnych określonych w art. 415 k.c.

Ustalenia powyższe wskazują także na to, że do powstania szkody przyczyniła się również powódka. Jak sam przyznała jest osobą, która ma uprawnienie do prowadzenia pojazdów mechanicznych, a zatem winna posiadać znajomość przepisów wyżej wymienionej ustawy prawo o ruchu drogowym, i mieć świadomość tego że jadąc na sankach dziecięcych ciągnionych przez ciągnik co najmniej godzi się na to że może doznać mniejszego lub większego uszczerbku.

Zawinione działanie poszkodowanego musi stanowić wyłączną przyczynę szkody. Nie jest tak, jeśli do wypadku przyczyniły się inne okoliczności, choćby przez posiadacza pojazdu niezawinione (por wyrok SN z 24 sierpnia 1964 I CR 48/64 OSPiKA 1965 poz. 201).

Zachowanie się poszkodowanego nie stanowi wówczas wyłącznej przyczyny szkody, lecz jedynie przyczynienie się do jej powstania (por wyrok SN z dnia 9 marca 2005r. II CK 481/04 LEX nr 149591).

W tych okolicznościach uprawnione jest przyjęcie iż do wypadku powódka przyczyniła się w (...), w tej proporcji należy rozważyć zasadność zgłoszonych przez nią roszczeń z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania.

Na wstępie rozważań dotyczących pierwszego z roszczeń należy wskazać, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z art. 445 § 1 k.c. przysługuje w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Stanowi ono formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie cierpień zarówno doznanych jak i tych które wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę.

W tym kontekście krzywda jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz psychiczne (np. ujemne odczucia przeżywane w związku cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, zaburzenia funkcji poszczególnych organów, rozstroju zdrowia takich jak zeszpecenie, głuchota, niedowidzenia niemożliwość wykonywania dotychczasowego zawodu lub zajęcia, wyłączenie z normalnego życia.

Reasumując zadośćuczynienie pieniężne o którym mowa w w/w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długość leczenia.(por wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005r. (...) OSAB 2005/2/40).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w tymże przepisie ma w istocie charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji poszkodowanego. (por wyrok SN z dnia 12 września 2002 IV CKN 1266/00 LEX nr 80722).

Z uwagi na to, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może być określona w wysokości symbolicznej, lecz winna przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie przyznana suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której zadośćuczynienie przysługuje, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (por wyrok SN z dnia 29 maja 2008r.II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Zadośćuczynienie winno być także stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności. W szczególności winny być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwale następstwa zdarzenia.

Jak wcześniej wskazano zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale i nie może być niewspółmierne.

Niewątpliwym jest, że powódka w następstwie wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rozpoznano u niej wieloodłamowe złamanie spiralne obu kości podudzia lewego. 5Bezpośrednio po wypadku przeszła zabieg operacyjnego zespolenia metalem wieloodłamowego złamania. W szpitalu przebywała przez okres (...)dni , a następnie została przewieziona przez syna jego samochodem osobowy do rodzinnego domu w O.z zaleceniem nieobciążania złamanej kończyny przez okres (...)miesiący. Następnie powódka przybywała (...)była rehabilitowana w ramach dziennej rehabilitacji. Ponownie była hospitalizowana w przez okres (...)dniami w celu usunięcia blach i śrub ze złamanej kończyny. Przez okres początkowy leczenia była całkowicie uzależniona od pomocy osób trzecich i biegły z zakresu ortopedii określił ten okres na (...) miesiące. Doznany uszczerbek na zdrowiu fizycznym spowodował też u powódki szereg problemów natury organizacyjnej. Zmuszona bowiem została do zrezygnowania z dotychczasowego życia, najpierw zawiesiła prowadzoną działalność gospodarczą a następnie w ogóle zrezygnowała z tej działalności. Oceniając doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu i jego konsekwencje, Sąd podzielił stanowisko wyrażone w szczególności w opinii biegłego ortopedy co do tego że złamana kończyna oraz istniejące ubytki w kości piszczelowej w miejscu wprowadzenia śrub są widoczne i stanowią miejsce zmniejszonej odporności. Są wziął również pod uwagę opinie biegłego psychologa co do braku skutków ubocznych w jej zdrowiu psychicznym na skutek doznanego uszczerbku.

Ustalenia w tym zakresie Sąd poczynił w oparciu o dokumenty, w szczególności dokumentację medyczną, której prawdziwości i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała. Nadto w oparciu o dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i psychologii, przy czym obie te opinie, w ocenie Sądu, zasługują na uwzględnienie jako jasne,

rzetelne i nie budzące wątpliwości. Wskazać też należy, że biegli szczegółowo ustosunkowali się do zastrzeżeń obu stron i odpowiedzieli na wszystkie dodatkowe pytania.

Opinie biegłych są wiarygodne również z uwagi na to, że korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie, w tym z zeznaniami złożonymi przez powódkę i świadków S. B. oraz R. C. i M. C., którym co do zasady Sąd dał wiarę.

Reasumując powyższe Sąd doszedł do przekonania, kwota 25.000,-zł tytułem zadośćuczynienia jest „sumą odpowiednią”. Powódka otrzymała już od pozwanego kwotę 2.700,-zł o którą to należy pomniejszyć ustaloną wyżej kwotę zadośćuczynienia, co daje kwotę 22.300,-zł .

Natomiast z uwagi na wcześniejsze przyjęcie iż do powstania wypadku powódka przyczyniła się w (...) w/w kwotę należało obniżyć do 11.150,-zł.

Roszczenie przewyższające tę kwotę podlega oddaleniu.

Odsetki ustawowe od powyższej kwoty zasądzono od dnia 5 maja 2011r. Powódka jak zgłosiła szkodę w dniu 17 lutego 2011r. Zgodnie z postanowieniami art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust 1 wyżej przywołanej ustawy z dnia 22 maja 2005r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U z 2013 poz. 392) ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenia w terminie 30 dni licząc od otrzymania zawiadomienia o wypadku, a niniejszym wypadku od daty wezwania do spełnienia świadczenia. W tych okolicznościach żądanie przez powódkę zasądzenia odsetek od dnia 5maja 2011r. jest w pełni uzasadnione.

Kolejnym wymagającym rozstrzygnięcia Sądu roszczeniem powódki jest odszkodowanie związane z poniesionym kosztami opieki oraz kosztami lepszego odżywiania w okresie rekonwalescencji. Żądania zgłoszone z tego tytułu to odpowiednio kwoty 14.618,-zł i 1.875,-zł.

Stosownie do treści art 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno związanych z samym leczeniem i rehabilitacją (leki, konsultacje medyczne itp.) jak też koszty opieki niezbędnej w czasie leczenia oraz wszelkie inne dodatkowe koszty jak koszty przejazdu, specjalnego wyżywienia.

Powszechnie przyjmuje się, że koszty muszą być uzasadnione rodzajem i rozmiarem poniesionego uszczerbku.

Przenosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy iż powódka domaga się tytułem zwrotu kosztów opieki kwoty 14.618,-zł. Wskazując, że przez okres pierwszych (...)dni po opuszczeniu Szpitala opieka ta była niezbędna przez (...)godzin dziennie , przez następne (...)dni przez okres(...)godzin dziennie, w kolejnych(...)dniach opieka była niezbędna przez okres przez (...)godzin dziennie , przez dalszych (...)dni przez (...)godziny dziennie, przy stawce (...)-zł za godzinę. Na okoliczność konieczności sprawowania nad powódką opieki przedstawiła ona jedynie dowód z zezna świadków członków swojej rodziny syna, córki i męża. Jednocześnie sama składając zeznania w charakterze strony zeznała, że w czasie sprawowania nad nią opieki dzieci jednocześnie zajmowały się prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. W tych okolicznościach doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć iż opieka nad powódką była intensywna tylko w okresie wskazanym przez biegłego ortopedę, a mianowicie w okresie pierwszych trzech miesięcy i co najwyżej przez łączny okres (...)godzin dziennie – co daje kwotę 5.760,-zł. Po odjęciu od tak wyliczonej kwoty kwoty 462,-zł wypłaconej przez ubezpieczyciela, uzyskaną kwotę 5.298,-zł tak jak wcześniej przyznane zadośćuczynienie należało obniżyć o (...). Z tych też względów zasądzeniu podlega kwota 2. 649,-zł. Kwota ta została zasądzona bez odsetek , bowiem powódka ich nie żądała, a zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie orzeka ponad żądanie.

Roszczenie przewyższające kwotę zasądzoną z tytułu opieki podlega oddaleniu. Oddaleniu podlega też roszczenie z tytułu kosztów lepszego odżywiania. Nie zostało ono przez powódkę udowodnione w żaden sposób, a biegły ortopeda

w ustnej opinii w sposób jednoznaczny stwierdził, iż takie odżywianie nie jest konieczne ani podyktowane względami medycznymi.

Odnosząc się do kolejnego roszczenia powódki, a mianowicie ustalenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości wskutek obrażeń ciała jakich doznała w wyniku wypadku w dniu 26 października 2007r. wskazać należy, że dopuszczalność powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa w myśl art 189 k. p. c. uzależniona jest od wystąpienia interesu prawnego po stronie powodowej. Powódka tego roszczenia nie uzasadnia w żaden sposób.

Interes prawny należy w tym wypadku ujmować jako istniejącą po stronie powoda chęć uzyskania korzyści w sferze jego sytuacji prawnej, polegającej na stworzeniu stanu pewności co do określonego prawa lub stosunku prawnego. Istotne jest przy tym aby skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego definitywnie zakończył spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegł powstaniu takiego sporu w przyszłości. Stan niepewności, a jednocześnie pełną ochronę prawną interesów powoda zapewni wyrok ustalający.

W sytuacjach gdy istnieje równocześnie inna forma ochrony praw strony powodowej istnienie interesu prawnego jest kwestionowane. Przyjmuje się, że wypadkach kiedy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o odszkodowanie wyklucza się po stronie powoda istnienie interesu prawnego (por wyrok SN z dnia 18 grudnia 1968 LEX 13999 i uchwała SN z dnia 7 lipca 1995 IPZP (...)).

Zdarzenie w wyniku którego powstało roszczenie powoda o naprawienie szkody miało miejsce w dniu 25 grudnia 2010r. i podlega reżimowi określonemu art 442¹ k.c. .

Obowiązujący wcześniej art 442 k.c. został uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz .U. z 2007r. Nr 80 poz. 538) i na jego miejsce został wprowadzony art 442¹ k.c. obowiązujący od 10 sierpnia 2007r. i właśnie postanowienia tego przepisu będą miały w niniejszej sprawie zastosowanie.

W myśl tego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W przeciwieństwie do poprzedniego stanu prawnego żądanie to nie będzie ograniczone dziesięcioletnim terminem przedawnienia liczonym od dnia wywołującego szkodę. Zgodnie bowiem z postanowieniem § 3 tegoż art. powódka będzie uprawniona do wystąpienia z nowym żądaniem naprawienia „nowej” szkody w terminie 3 lat od jej ujawnienia.

Skoro zatem poszkodowanej przysługuje roszczenie o zasądzenie brak jest podstaw do stwierdzenia interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (por wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 maja 2008r. I ACa 192/08 OSAB 2008/23/31).

Reasumując powyższe, należy przyjąć iż powódka nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości i w konsekwencji powództwo w tym zakresie oddalić.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań powoda Sąd orzekł o kosztach procesu po myśli art 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo między strony stosownie do wyniku sporu.

O obciążeniu pozwanego kosztami sądowymi, których powódka nie miał obowiązku uiścić orzeczono po myśli art. 113 ust1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. koszty sądowe w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.).